



„Wrzawa, strzał w 10” nr 4 (40) 2021/2022

Więcej na szkolnej stronie internetowej:
www.zsp3wroclaw.szkolnastrona.pl

GAZETA SZKOLNA UCZNIÓW SP NR 10
IM. BOLESŁAWA KRZYWOUSTEGO

WRZAWA

Hanna Starczewska, kl. 8c

Co słyhać we Wrocławiu?

Trudno nie zgodzić się ze słuszością, że Wrocław to piękne, małe miasto, które uwielbia gościć wielkie imprezy, zarówno te wpisane od lat w lokalną tradycję, jak i nowsze. Moim zdaniem każdy znajdzie coś dla siebie pośród wielu festiwali, koncertów, spektakli, wystaw czy imprez.

Justyna Steczkowska wyrusza w trasę koncertową z okazji 25-lecia swojej artystycznej pracy.

12.11.2022 | 19:00- Hala Stulecia Wrocław

Obdarzona 4 oktawową skalą głosu i niezwykle wyrazistą osobowością muzyczną jest jedną z najbardziej popularnych wokalistek w naszym kraju. Do trasy zaprosiła również 25 topowych artystów. W każdym mieście będzie można usłyszeć niezwykle duety i w każdym mieście z innym artystą.

Koncert Apocalyptica w Hali Stulecia 12.11 2022 r.

Uzbrojona w wiolonczele grupa w bezprecedensowy sposób wytyczyła nowe granice pomiędzy rockiem, metalem i muzyką klasyczną. Debiutowali w latach 90. albumem „Plays Metallica by Four Cellos”, dziś mają na koncie dziewięć uginających się od złota i platyny albumów.

Wystawa VAN GOGH - Zanurz się w świecie obrazów!

Po ogromnym sukcesie w Warszawie oraz innych miastach na całym świecie, takich jak: Los Angeles, Nowy Jork, Toronto, Las Vegas, Dubaj, Berlin, Moskwa, przyszedł czas, aby wielka sztuka w połączeniu z nową technologią zawitała do Wrocławia! Światowa – multisensoryczna, niezwykle angażująca zmysły wystawa największych dzieł VINCENTA

VAN GOGHA zagości w Instytucie Automatyki Systemów Energetycznych (obok Hali Stulecia, ul. Wystawowa 1). Ekspozycja będzie dostępna dla widzów **od 11 marca do 12 czerwca 2022r.**

Wszystkie prace artysty wyświetlane są jako wielkoformatowe, tętniące kolorami płótna. Ściany wokół oraz podłoga przemieniają się w pasjonującą opowieść o życiu i twórczości malarza. Program wystawy skupia się również na listach VAN GOGHA do jego brata Theo. Korespondencja braci stała się bowiem nie mniej ważna niż malarstwo Vincenta.

Ekscytujący świat zaciekawi zarówno tych, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę z historią sztuki, jak i wytrawnych znawców twórczości malarza. Sądzę, że to wyjątkowy pomysł na spędzenie czasu z najbliższymi!

Na zakończenie z całym przekonaniem stwierdzam, że **Wrocław jest malowniczym miastem**, które przyciąga swym pięknem wielu turystów. To miasto, w którym przyjemnie się żyje i wypoczywa. O Wrocławiu mogłabym pisać bez końca.

Stanisław Bruns, Filip Halarewicz i Bartosz Leśniewski, kl. 8c

Tradycje wielkanocne w regionach Polski

W Polsce różnie obchodzi się Wielkanoc, zależy to od regionu zamieszkania. Dzisiaj pokażemy wam jak obchodzi się Wielkanoc w różnych częściach Polski. O niektórych tradycjach mogliście nawet nie wiedzieć.

Śląsk:

Święta Wielkiej Nocy na Śląsku rozpoczynają się poświęceniem różnokolorowych palemek w Niedzielę Palmową. Podobno według śląskiej tradycji domownicy po powrocie ze święcenia, połykają po jednej kuleczce bazi, żeby ochronić się przed chorobami. Wielkanocne palemki wykorzystują też ślascy rolnicy, robiąc z nich krzyżyki i wtykając je w ziemię na swoich polach w Wielki Czwartek – dla ochrony przed suszą lub powodzią. Urodzajne plony na dany rok ma także zapewnić powstrzymanie się od jakiejkolwiek pracy w polu w trakcie świąt.

Kaszuby:

W Wielki Piątek sadzą zaś drzewa i krzewy, wierząc, iż jest to idealna na to pora. Warto zauważyć, że polski zwyczaj święcenia koszyczka z pokarmami nie był na Kaszubach znany, zaistniał tam dopiero po drugiej wojnie światowej pod wpływem pozostałych regionów Polski. Kolejną różnicą jest sposób świętowania lanego poniedziałku, czyli śmigus-dyngus.

Kujawy:

W trzecią niedzielę Wielkiego Postu chłopcy i młodzi mężczyźni rozbijają gliniane garnki z popiołem o drzwi domów, w których mieszkają panienki. Zabawa w rymowanki to tzw. przywołówki; w Niedzielę Wielkanocną chłopcy nawołują dziewczęta, układając na ich cześć wierszyki. Na kujawskim świątecznym stole królują kraszanki – barwione jajka, na których następnie wydrapywane są świąteczne wzorki.

Podlasie:

Pisanki, kraszanki, skrobanki Na Podlasiu kolorowe jajka przygotowywano często w Wielki Czwartek. Kraszanki malowano barwnikiem na jeden kolor. Pisanki ozdabiano wzorem z wosku, natomiast w skrobankach „wyskrobywano” na pokolorowanym jajku różne ozdoby. W tym regionie mają one szczególne znaczenie, ponieważ obdarowywano nimi dzieci, a nawet stanowiły element zalotów. Panny wręczały pisanki kawalerom. Na Podlasiu popularna jest zabawa z jajkami w roli głównej. To tak zwane „bitki”. Dwie osoby, stukają się pisankami, jajko, które przetrwa to starcie bez żadnego pęknięcia, wygrywa. Zwycięzca zabiera jajo przeciwnika.

Mazowsze:

Mazowsze tradycjami wielkanocnymi stoi. Od kurpiowskich palm w Łysych po barabanienie w podradomskiej Iłży. Na ten czas odżywają najpiękniejsze mazowieckie obrzędy. Wielkanocny tydzień przepełniony jest zwyczajami naszych babć i prababć. Warto na chwilę zwolnić i przyjrzeć się bogatej wielkanocnej tradycji Mazowsza.

Mamy nadzieję, że dowiedzieliście się nowych zwyczajów jakimi obchodzą się podane regiony Polski. Jak zauważyliście jest ich bardzo dużo i nie podaliśmy wszystkich zachęcamy was do poczytania o innych tradycjach. Życzymy Wam szczęśliwej Wielkanocy.

Aleksandra Grzebyk, Amelia Walenciejczyk, Zuzanna Słoń, kl. 8c

MAJÓWKA

Majówka, zwana także weekendem majowym to czas w, którym zazwyczaj robi się cieplej, zachęcając nas do spędzania czasu poza domem. W tym roku majówka wypada od soboty 30 kwietnia do wtorku 3 maja, dając nam 4 dni wolnego.

Dużo osób spędza ten czas w domu bądź też wyjeżdża np. za granicę. W ostatnim czasie przeprowadziłyśmy sondę, w której zapytałyśmy kilku uczniów, jakie mają plany na weekend majowy. Oto ich odpowiedzi:

~Alicja- jedzie nad morze – Kołobrzeg

~Amelia-wyjazd do Zakopanego
~Igor- odpoczynek od szkolnych obowiązków
~Ania- wylatuje do Hiszpanii – Madryt
~Hania- wyjeżdża do kuzynów na wieś
~Kuba- wyjazd w góry
~Janek- spędza czas ze znajomymi
~Kuba- zostaje w domu
~Natalia- wyjeżdża w góry
~Marcin- spędzi czas u dziadków
~Małgosia- wyjazd do Warszawy, a następnie na 2 dni do Aquaparku
~Kuba- wyjazd do Włoch
~Maja- jazda konna
~Maja, Ewelina- spotkanie
~Julia- basen
~Amelka- nauka do egzaminów
~Klaudia- odpoczynek
~Amelia- wyjazd nad jezioro, spotkania ze znajomymi
~Wiktoria- wyjeżdża nad morze
~Zuzia- oglądanie serialu

Tatiana Muzyczka, Dominika Majcher, Agata Wójcicka 8c

Dekoracje i potrawy Wielkanocne

Za niedługo Wielkanoc. Oznacza to wiosenne porządki, malowanie pisanek, szyczenie koszyka wielkanocnego itp. W tym artykule podamy kilka pomysłów jak możecie udekorować swoje domy oraz podamy kilka smacznych potraw, które możecie przyrządzić.

Dekoracje wielkanocne: wielkanocny wieniec, stroik, ozdobna doniczka, girlanda wielkanocna, figurka kurczaka lub zająca, baranek z białej czekolady, pisanki,

Potrawy wielkanocne: żurek, makowiec, jajka w majonezie, zupa chrzanowa, mazurek, babka wielkanocna, barszcz biały,

Mamy nadzieję, że spodobały Wam się nasze pomysły na dekoracje oraz potrawy wielkanocne oraz że skorzystacie z naszych pomysłów.

Uczucia- po co one i czy są potrzebne?

Uczucie jest stanem psychicznym człowieka, który wyraża jego ustosunkowanie do określonych zdarzeń, ludzi i różnych elementów rzeczywistości.

Czy uczucia i emocje znaczą to samo? Emocje to stan znacznego poruszenia umysłu. Emocje charakteryzują się tym, że pojawiają się nagle i zawsze łączą się z pobudzeniem somatycznym; mogą osiągnąć dużą intensywność, ale są przejściowe.

Można powiedzieć, że uczucia są czasowo dłuższe na przykład uczucie strachu czy miłości, zależy od sytuacji. Kiedy spotkasz jakieś niebezpieczeństwo, to będziesz odczuwać niepokój, do póki stan zagrożenia nie zniknie. A wtedy miłość, może być na kilka dni, albo na całe życie. Więc dochodzimy do wniosku, że zależy to od sytuacji i od samego uczucia.

Czy uczucia są ważne? Życie bez uczuć byłoby przejawem rozpacz, bo rozpaczą jest obojętność na własne istnienie. Uczucia są nam równie potrzebne, jak świadomość czy wolność. To, co nie budzi w nas uczuć, jest dla nas mało ważne. Silne uczucia rodzą się w nas zwykle w odniesieniu do osób, gdyż osoby zdecydowanie bardziej niż przedmioty wpływają na naszą sytuację życiową. Najsilniejsze uczucia — radosne lub bolesne — wzbudzają w nas te osoby, które kochamy najbardziej. Św. Augustyn zauważa, że „uczucia są złe, gdy miłość jest zła; dobre, gdy miłość jest dobra”. Oczywiście w sensie ścisłym zła miłość nie istnieje. Chodzi tu o sytuację, w której ktoś myli miłość z czymś, co nie jest miłością. Nie istnieje miłości bez uczuć, ale miłość nie jest uczuciem lecz postawą, której mogą towarzyszyć różne uczucia: od wielkiej radości i tęsknoty do wielkiego niepokoju i cierpienia. Zaprzeczeniem miłości nie są bolesne uczucia lecz obojętność na los tej drugiej osoby.

Czy wszystkie uczucia są złe? Wszyscy myślą, że **radość, szczęście, miłość, wdzięczność, zachwyt to uczucia pozytywne, a złość, smutek, żal, wstyd, lęk, nienawiść to uczucia negatywne. A gdybym powiedział, że złość może być dobra? Że dobry może być smutek, lęk, żal?** Dobry w takim sensie, że służący nam, pomagający w czymś ważnym. W czym? **-Kiedy się złościę, to może być znak, że ktoś przekracza moje granice.** Robi mi coś, na co się nie godzę. I że trzeba dać o tym znać, żeby siebie ochronić. Mogę się też złościć, bo czuję się bezradny.

-Kiedy się boję, to znaczy, że jestem w niebezpieczeństwie i muszę być uważnym, ostrożnym, żeby o sobie zadbać, by nie stała mi się krzywda. Gdyby nie strach, moglibyśmy robić sobie okropne rzeczy.

- Kiedy jest mi wstyd, to może znaczyć, że odsłaniam przed innymi coś delikatnego. Chcę powiedzieć coś komuś o sobie i zaczynam się wstydzić — to uczucie mówi mi, że to jest ważne, co zamierzam powiedzieć, że odsłaniam jakieś swoje wrażliwe miejsce, i że trzeba to robić uważnie, z rozwagą.

To tylko kilka przykładów, w jaki sposób negatywne uczucia mogą nam służyć. Są wskazówkami od nas dla nas, cenną informacją — trzeba tylko chcieć ją odczytać. Zaciekawić się nią. Zatrzymać się chwilę nad tym, co czuję.

Seweryn Wrona, kl. 8b

Dlaczego sen jest ważny?

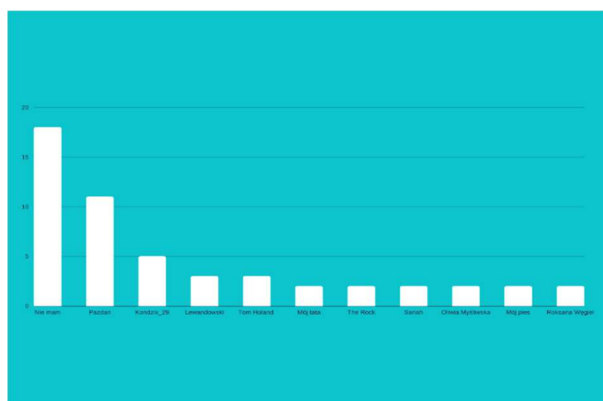
Oto pytanie, na które odpowiem w tym artykule. Sen jest potrzebny każdemu z nas, dzięki niemu nasz organizm funkcjonuje prawidłowo.

Ma on ogromny wpływ na naszą pamięć oraz efektywną pracę naszego mózgu. 18 marca, co roku obchodzony jest Dzień Snu, hasło na 2022 rok brzmi: „Dobry sen, zdrowy umysł, szczęśliwy świat”. Został on ustalony w 2008 roku aby promować korzyści płynące ze snu i zdrowy tryb życia, a także walczyć z bezsennością. 6 dni wcześniej, 12 marca jest także obchodzony Światowy Dzień Drzemki w Pracy. Jako, że krótkie drzemki niezwykle poprawiają koncentrację i umożliwiają prawidłową pracę organizmu, uważam że i w pracy są naprawdę potrzebne. Umożliwić je można by było wstawiając kąciaki snu w każdym miejscu pracy, czy nawet szkole. A wy, Czytelnicy, co o tym sądzicie?

Marcin Laskowski i Lukasz Ganczarek, kl. 8c

Nasi idole

W ostatnim tygodniu (04.04 - 08.04) w naszej szkole obchodziliśmy różne dni tematyczne. Ostatnim z nich był Dzień Celebryty. Z tej okazji postanowiliśmy się zapytać innych uczniów o ich idola. Odpowiedzi były następujące:



Teraz opowiemy czym zajmują się dane osoby:

- Michał Pazdan ma 34 lata gra w reprezentacji pozycji obronnej w polskim klubie Jagiellonia Białystok.
- Kondiz_29 (Konrad) stworzył on serie polowanie na dziki na youtube.
- Robert Lewandowski - ma 33 lata gra w klubie Bayern Monachium jest uważany za jednego z najlepszych piłkarzy.
- Tom Holland - ma 25 lat brytyjski aktor który zagrał w znanych filmach.
- The Rock – Pełne imię, to Dwayne Johnson zagrał w filmie „Szybcy i wściekli”.
- Sanah polska - piosenkarka skrzypaczka.
- Roksana Węgiel - polska piosenkarka zwyciężczyni 16 edycji „The Voice Kids”
- Roman Reigns- amerykański wrestler pod prawdziwym imieniem Leati Joseph ma 46 lat.
- Michael Jordan- amerykański koszykarz na pozycji rzucającego obrońcy.

Teraz już wiemy, kim są idole uczniów naszej szkoły oraz czym się specjalizują .

Zuzanna Kafka, kl. 8b

„Dracula” - recenzja

„Dracula” to opowieść napisana przez Bram'a Stoker'a opublikowana 1897 r. W tamtym czasie stała się prawdziwym hitem i do dzisiaj jest zaliczana jako klasyka grozy. Książka jest ujęta w formie pamiętników, listów i wycinków prasowych.

Sama książka nie posiada głównego bohatera, lecz rozpoczyna się od losów Jonathana Harkera (prawnika), który odbywa podróż do Transylwanii na spotkanie z Hrabią Draculą, który planuje wyjechać do Anglii. Po odkryciu, kim naprawdę jest Hrabia, Harker postanawia wyjechać jak najszybciej z zamku, lecz w wampirzym domostwie, nie tylko sam Dracula jest mu wrogiem. W międzyczasie jego żona Mina, niecierpliwie wyczekuje na swojego ukochanego.

W późniejszych fragmentach, Mina otrzymuje list od swojego narzeczonego, że wszystko jest u niego dobrze i że za niedługo wraca do domu.

Wakacje można uznać jednak za nieudane. Przyjaciółki zaczynają natrafiać na trudne do wyjaśnienia incydenty, a najbardziej poszkodowana w tym jest Lucy, która z niewyjaśnionych okoliczności zaczyna tracić krew, a w samym miasteczku dzieją się przerażające rzeczy.

Wszystko zaczęło się po tym, jak do portu znajdującego się w ich mieście, w trakcie sztormu zawitał statek, na którym znajdował się jedynie wielki wilczur i martwy kapitan przywiązany

to steru. Narzeczony Lucy, Artur powierza jej opiekę Doktorowi Seward'owi , który był jego przyjacielem. Niestety nawet Seward'owi nie udało się rozwiązać zagadki tych zdarzeń, dlatego prosi swojego przyjaciela o pomoc, Van Helsing'a- słynny lekarz holenderski z bogatym doświadczeniem oraz z wieloma zainteresowaniami.

W późniejszych fragmentach akcja się rozwija w coraz bardziej mroczną stronę, Jonathan uciekał w popłochu, Dracula zostawił go samego w zamku z trzema przerażającymi kobietami zjawami. W ten sposób Harker trafił do szpitala z ostrym zapaleniem opon mózgowych, lecz w ten właśnie sposób wpakował się również w „pułapkę” Draculi stając się jego marionetką. Po nieszczęsnej śmierci Lucy w mieście zaczynają znikać dzieci, które po odnalezieniu mówią że poszły z „Biała Panna”. Van Helsing domyśla się, kto w tym maczał swoje paluchy, postanawia sprawdzić i zabezpieczyć grobowiec Panny Lucy. Helsing zaczął poszukiwać wampira, który to wszystko zaczął, razem z doktorem Seward'em, Arturem i Quincey Morris'em. Wtedy na pomoc przychodzi Mina, która po przeczytaniu dziennika swojego męża, który prowadził podczas swojego pobytu w zamku znajdują tam informację na wagę złota, pozwalające im skończyć z tym złem. Polecam!

Bartek Młotkowski, kl. 8b

Sentinel Północny i jego mieszkańcy

Sentinel Północny to indyjska wyspa położona w Zatoce Bengalskiej i leży na archipelagu Andamanów. Jest on stosunkowo niewielki bo ma zaledwie 72 metry kwadratowe.

Wielką zaletą tej wyspy jest jej wybrzeże, prawie w całości otoczone rafami koralowymi. Ponad to Sentinel Północny jest w większości zalesiony. Ma on bardzo specyficzny kształt zbliżony do kwadratu. Może się on wydawać idealnym miejscem do zamieszkania. Problem polega na tym, że Sentinel Północny jest na liście miejsc zakazanych. Na wyspie nie ma ani wojska ani żadnej straży, która by pilnowała brzegu. Plemię to nie pozwala nikomu zbliżać się do ich wyspy. Sentinelczycy potrafią tak, że celować nawet do samolotów czy helikopterów, które podlecą za nisko, przez co ludziom było bardzo ciężko zrobić jakiegokolwiek zdjęcia tej wyspy. Oczywiście były próby skontaktowania się z dzikim plemieniem ale większość z nich zakończyła się klęską. Jednym z takich osób był amerykański podróżnik, John Allen Chau, chciał on nawrócić Sentinelczyków na wiarę chrześcijańską. Pomimo ostrzeżeń za pomocą miejscowych rybaków postanowił popłynąć na wyspę. Ostatni fragment drogi Amerykanin musiał przebyć

już na kajaku. Niestety chwilę po dotarciu na wyspę został trafiony włócznią a następnie pogrzebany. Ostatni taki incydent miał miejsce w 2006 roku kiedy Sentinelczycy zabili dwóch miejscowych rybaków. W całej historii tylko raz doszło do spotkania ludzi z plemieniem bez żadnych ofiar. Było to w 1991 roku kiedy indyjski antropolog Triloknath Pandit dotarł na wyspę w celu ofiarowania darów od indyjskiego rządu. Nie trwało to jednak zbyt długo ponieważ po pewnym czasie przywódca Sentinelczyków zaatakował ekspedycję wszyscy, którzy brali w niej udział musieli jak najszybciej uciekać. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Podsumowując ludzkość ma bardzo mało informacji na temat tego plemienia, jedyna informację jakie posiadamy, to wielkość wyspy oraz szacowaną liczbę ludności, która wynosi od 50 do 400 mieszkańców. Jeśli ktoś z Was planuje tam wakacje, to zachęcam.

Mykola Kushtyk, kl. 8b

Wojna ukraińsko-rosyjska: historia i konsekwencje dla świata

Konflikt ukraińsko-rosyjski na wschodzie i południu Ukrainy jest następstwem rewolucji z lutego 2014, zwanej Euromajdanem, która odsunęła od władzy prezydenta Wiktora Janukowycza.

Od kwietnia 2014 roku w Donbasie i innych obszarach kontrolowanych przez prorosyjskich separatystów trwają - z różnym natężeniem po najgorętszej fazie zakończonej we wrześniu 2014 roku - walki. W ostatnim czasie Rosja zaczęła jednak ponownie eskalować napięcie, stawiając żądania Ukrainie i Zachodowi. Rosja chciałaby prawnych gwarancji nierozszerzenia NATO, m.in. o Ukrainę. W przypadku niezrealizowania tych żądań Moskwa zapowiadała kroki, w tym militarne, chociaż nie precyzowała, jakie mogłyby to być działania. Eksperci wojskowi oraz zachodnie rządy mówili o realnej groźbie rosyjskiej agresji, czego dowodem było gromadzenie się rosyjskich wojsk przy granicy z Ukrainą. 18 lutego 2022 r. prezydent USA Joe Biden na konferencji mówił, że "rosyjscy żołnierze otoczyli Ukrainę, siły rosyjskie planują zaatakowanie Ukrainy w ciągu najbliższych dni, a ich celem jest Kijów". Dodał, że jest "przekonany", że rosyjski prezydent Władimir Putin "podjął już decyzję". 21 lutego prezydent Władimir Putin podpisał dekret o uznaniu niepodległości dwóch samozwańczych republik separatystycznych na wschodzie Ukrainy - Ługańskiej i Donieckiej Republiki Ludowej. Poleciał ministerstwu obrony wysłanie rosyjskich tak zwanych „sił pokojowych” do Ługańska i Doniecka. „Ten ruch prezydenta Putina jest w oczywisty sposób podstawą do próby wykreowania pretekstu dla dalszej inwazji Ukrainy” -

powiedziała ambasador USA przy ONZ Linda Thomas-Greenfield podczas nocnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa zwołanego na wniosek Ukrainy. Dodała, że nazywanie rosyjskich wojsk, które mają dotrzeć do Donbasu "siłami pokojowymi", jest nonsensem. Sekretarz stanu USA Antony Blinken nazwał decyzję Putina „haniebnym czynem”.

Konsekwencje dla Rosji:

Według Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Ukrainy dotychczasowe szacunkowe straty rosyjskie wyniosły: 11 tys. żołnierzy (zabitych i rannych), 269 czołgów, 945 pojazdów opancerzonych, 105 systemów artyleryjskich, 50 wieloprowadnicowych wyrzutni rakietowych, 19 systemów przeciwlotniczych, 39 samolotów i 40 śmigłowców, 409 pojazdów kołowych, 2 lekkie łodzie motorowe, 60 cystern z paliwem, 3 bezpilotowce. Dane ciągle się zmieniają przez trwające walki. Oprócz tego wobec Rosji wprowadzono: sankcje ekonomiczne, 7 banków odłączono od systemu SWIFT, zamrożono sertyfikację gazogonu NORD STREAM-2, wiele krajów zamknęli niebo dla rosyjskich samolotów, największe brandy świata rozerwali kontrakty i zamknęli swoje oddziały w Rosji, wiele miliarderów rosyjskich potracili dużo pieniędzy, rosyjskich sportowców odsunięto od prawie wszystkich zawodów międzynarodowych itp.

Konsekwencje dla świata i Ukrainy:

W okupowanych miastach trwają protesty mieszkańców: w Melitopolu akcja odbyła się siódmy dzień z rzędu, mieszkańcy stawali naprzeciwko uzbrojonych żołnierzy, skandując wrogie hasła. W Chersoniu, odcięty od ukraińskich mediów i sieci komórkowych, codzienne protesty uniemożliwiły powołanie marionetkowej tzw. Chersońskiej Republiki Ludowej. Wojska agresora podejmują działania na rzecz odcięcia informacyjnego zajętych miast. W Melitopolu, nie mogąc wykorzystać wieży telewizyjnej i nadajników cyfrowych, uruchomili nadajnik analogowy transmitujący jedynie programy rosyjskiej telewizji. Sytuacja humanitarna wielu miast jest coraz cięższa: nie działa ogrzewanie, są przerwy w dostawach prądu i wody. Szczególnie trudna sytuacja jest w Mariupolu i Wołnowasze, otoczonym przez wojska rosyjskie, gdzie utworzono korytarze humanitarne, które nie pracują przez motoryczne ostrzeliwanie z boku rosyjskiego wojska. Zniszczone zostały miasta i częściowo stolica - Kijów. Niszczono domy dziecka, szpitale (z chorymi), domy.

W niektórych państwach, do których wyjechali Ukraińcy, zbierają pomoc humanitarną potrzebną do życia. Dla mnie jako jednego z niewielu Ukraińców w naszej szkole jest mile widziane angażowanie się wszystkich, a także nasi Nauczyciele, Dyrektor, Pracownicy Szkoły, Rodzice, Uczniowie.

Wiktor Pandey, Jakub Plóciniczak, Bartosz Poniński, Maksymilian Dudlej, Kacper Gaszyński, Igor Bujacz, kl. 8c

Wielkanoc w różnych krajach świata

Wielkanoc jest obchodzona na różne sposoby w różnych krajach. Niekoniecznie wygląda tak, jak w Polsce, a nawet zupełnie inaczej. Przedstawimy Wam najciekawsze tradycje świąteczne w innych krajach.

Republika Południowej Afryki (RPA)

Z okazji Wielkanocy, kościoły przystrajane są tak zwanymi „vitenge” i „kanga”. Dekoracje te, kształtem przypominają motyle, a wykonywane są najczęściej z kwiatów lub liści bananowca. Kolejna różnica dotyczy znaczenia grobu. Nie jest to miejsce spoczynku ciała zmarłego, które się przyozdabia i otacza opieką.

Hiszpania

Wielki Tydzień przeżywany jest w Hiszpanii nie tylko w gronie rodzinnym, ale wspólnie, przez całe społeczeństwo. Wzdłuż głównych ulic miast ustawia się krzesła, pozostawiając centralne miejsce dla procesji, aby nawet ci, którym brakuje sił, mogli uczestniczyć w wydarzeniach. Dla jednych jest to tylko spektakl kulturalny, umiejętnie wykorzystywany do reklamy miejscowości w celach turystycznych, dla innych zaś to przede wszystkim obwieszczenie o śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa.

Francja

Do najbardziej znanych zwyczajów należy poszukiwanie czekoladowych jajek, które wg tradycji rozrzucają w ogrodach bijące od Wielkiego Czwartku dzwony. Francuzi urządzają w okresie wielkanocnym różne akcje charytatywne w centrum większych miast, wystawiając przy tym budki z churrosami i naleśnikami z Nutellą. W całej Alzacji miasta i miasteczka przystrajane są kwiatami i wielkanocnymi symbolami. A w Colmar całe miasto tonie w wiosennych dekoracjach.

Mamy nadzieję, że przybliżyliśmy wam tradycje wielkanocne w poszczególnych krajach. Dowiedzieliśmy się, jak to święto obchodzą inne państwa, na przykład Francja, Hiszpania oraz Republika Południowej Afryki. To wydarzenie przeżywają w zupełnie inny sposób niż my.

Sport – naprawdę warto!

Drodzy Czytelnicy, w dzisiejszym artykule mam zaszczyt przeprowadzić wywiad z Panią Klaudią Rudoman, nauczycielem Wychowania Fizycznego w SP nr 10. Czytając ten artykuł dowiedziecie się, dlaczego Pani Klaudia pasjonuje się sportem i z przyjemnością prowadzi zajęcia z wychowania fizycznego. Dowiedziecie się również, czy warto uprawiać sport i dlaczego, jakie są dziedziny sportu oraz jakie ma Pani Klaudia zainteresowania poza sportem i jakie ma marzenia. Po przeczytaniu tego wywiadu będziecie mogli szerzej spojrzeć na sport i dowiedzieć się troszkę więcej o Naszej Pani Klaudii.

M.S. Jak długo interesuje się Pani sportem i co miało wpływ na zainteresowania w tej dziedzinie?

K.R. Sportem interesuję się od dziecka. Myślę, że bardzo duży wpływ na zainteresowanie w tej dziedzinie miał mój tata, który grał w piłkę nożną i to właśnie on początkowo zabierał mnie i brata na boisko, a także mój nauczyciel WF w szkole podstawowej, dzięki niemu mieliśmy okazję spróbować „na własnej skórze” naszych możliwości w różnych dyscyplinach. Pokazywał nam różne ćwiczenia, zabierał nas na wycieczki, organizował zajęcia pozalekcyjne. W domu z tatą i bratem oglądaliśmy wspólnie przeróżne wydarzenia sportowe i mogłabym tutaj nie zdołać wszystkich wymienić. Mamy przeróżne imprezy takie jak Mistrzostwa Europy, Świata, które dotyczą gier zespołowych piłka nożna, piłka ręczna, siatkówka, koszykówka, jednak zainteresowanie nie kończyło się tylko na tych dyscyplinach, jak rozpoczynały się Igrzyska Olimpijskie to zasiadaliśmy w fotelach i oglądaliśmy dyscypliny, które były dostępne, jeszcze innymi wydarzeniami są zawody lekkoatletyczne. Lekkoatletyka – królowa sportu jak sami wiecie konkurencji lekkoatletycznych jest mnóstwo, więc godzinami można śledzić wyczyny sportowców

M.S. Jakie miała Pani marzenia sportowe jako dziecko i nastolatka?

K.R. Chyba takie każda osoba, która interesuje się sportem i uprawia jakąś dyscyplinę, czyli po prostu osiągnąć sukces być sławnym i być jednym z najlepszych w swojej dyscyplinie.

M.S. Jakie było Pani podejście do zajęć z WF jako uczennicy w szkole?

K.R. Ojej, ja uwielbiałam zajęcia z wychowania fizycznego. Wiem, wiem, część pomyśli sobie, że przecież jakby mogło być inaczej, ale teraz dopiero jestem nauczycielem WF, więc to co robiłam kiedyś, ukształtowało mnie tym kim jestem dzisiaj. W szkole podstawowej tak jak już wspominałam wcześniej, miałam bardzo dobrego nauczyciela i żadne ćwiczenia nie były dla mnie straszne, można rzec, że wszystko lubiałam jedno trochę mniej, drugie trochę więcej, ale wszystko! Z biegiem lat nadal WF sprawiał mi dużą przyjemność, ale niektórych ćwiczeń nie lubiałam np. szeroko pojęta gimnastyka, ale wiem, że to dlatego, że właśnie regularnie ich nie powtarzałam, sprawiały mi trudność i dlatego po prostu przestałam je traktować jako coś pozytywnego. Kiedy poszłam na studia te ćwiczenia znowu zaczęły być częściej i znowu je zaczęłam pozytywnie odbierać. To wszystko opiera się na walce samej

ze sobą pokonujesz bariery, trudności, poświęcasz czas i po wielu powtórzeniach osiągasz cel i to dla mnie sama radość i daje mi bardzo dużą satysfakcję!!!

M.S. Co wpłynęło na wybór zawodu nauczyciela uczącego WF?

K.R. Chyba się powtórzę, myślę, że zainteresowanie sportem od dziecka, bardzo mnie to pociągało. Od szóstej klasy podstawowej wszystkim dookoła mówiłam, że będę nauczycielką WF, później w gimnazjum i liceum chciałam być trenerką. Życie weryfikowało moje marzenia.

M.S. Jakie ma Pani osiągnięcia sportowe drużyn szkolnych SP 10 i w jakich dyscyplinach ?

K.R. Myślę, że ciężko powiedzieć, że ja mam osiągnięcia sportowe z drużyną szkolną w danej dyscyplinie. Ciężko pracuje cały nasz zespół na osiągnięcia naszych dziewczyn i chłopców ze szkoły. Cieszę mnie wszystkie wygrane uczniów, ale wiem, że to zasługa całego naszego zespołu wychowania fizycznego. Każdy z nas dokłada część od siebie.

M.S. Jaką dziedzinę sportu Pani uprawia i dlaczego?

K.R. W wolnym czasie preferuje tradycyjne formy aktywności ruchowej tj: bieganie, pływanie, jazda na rowerze. Uwielbiam również gry zespołowe chociaż mam mniej okazji do wspólnej gry oraz gry rakietowe jak tylko pozwala na to czas to chodzę wspólnie ze znajomymi na badminton, tenisa stołowego czy squasha. Bardzo lubię GÓRY..... góry dają ogromną satysfakcję, po cięższym czasie lubię wyjechać i pochodzić po górach, wtedy udaje mi się bardzo odpocząć.

M.S. Co daje uprawianie sportu dla nas młodych ludzi?

K.R. Pozwolę sobie wymienić te punkty od myślących:

- możliwość poznania nowych osób
- zawiązywanie bliższych relacji
- możliwość ciekawego spędzania czasu
- rozwija samodyscyplinę
- zbieranie i dzielenie się nowymi doświadczeniami
- odpoczynek
- możliwość poradzenia sobie z nieprzyjemnymi emocjami
- aktywność ruchowa niweluje stres
- ogólna sprawność fizyczna
- lepsza wytrzymałość

I mogłabym tak wymieniać, i wymieniać. 😊 Ktoś powie, że książkowo, już to gdzieś słyszałem i tak dalej.... Tak naprawdę chciałabym powiedzieć spróbuj sam i zobacz co daje Ci podejmowanie aktywności ruchowej. Każdy może zwrócić uwagę na coś innego. Jedna osoba powie, że dzięki uprawianiu sportu poznała wiele ciekawych osób. Inna stwierdzi, że po ciężkim dniu jak czuję się przybita, po aktywności ruchowej wszystko wydaje jej się łatwiejsze i większość problemów da się rozwiązać. Ile osób tyle odpowiedzi. Trzeba tylko wybrać odpowiednią aktywność dla siebie

M.S. W szkole mamy cztery razy w tygodniu zajęcia z WF, czy uczniowie SP 10 chętnie uczestniczą w zajęciach, jakie jest nastawienie uczniów szkoły do sportu?

K.R. Myślę, że chętnie uczestniczą na lekcjach WF można to zauważyć po ich zaangażowaniu podczas lekcji, a także po mimice. Nieraz są zmęczeni, czerwoni, ale też widać, że pod tym kryje się ich uśmiech i satysfakcja. (przynajmniej ja to widzę 😊). Wiadomo, też, że uczniowie są różni, ale grunt to znaleźć aktywności, które ich interesują i na których można budować ogólną sprawność fizyczną, zawiązywać relacje, uczyć się gry fair-play. Każdy, jeśli w coś gramy to chce wygrać, ale chciałabym, żeby lekcje WF polegały głównie na nauce podstawowych umiejętności i na cieszeniu się samym uczestnictwem. Jeśli ktoś chodzi na treningi to tam będzie walczył o trofea, osiągał kolejne cele itp. Chciałabym, żeby Wychowanie Fizyczne było czymś trochę innym. Moim zdaniem młodym ludziom teraz najbardziej brakuje samodyscypliny i wytrwałości w dążeniu do celów. Młodzi ludzie uważają, że wiele rzeczy im się po prostu należy, gdy coś im nie wychodzi to szybko się poddają. A w sporcie przede wszystkim chodzi o ciągłą pracę, podnoszenie poprzeczek, pokonywanie przeciwności, pokonywanie trudności. Jeśli w pewnym momencie odpuścisz może to być kluczowy moment w Twojej karierze.

M.S. Czy trudno jest oceniać ćwiczenie uczniów na lekcji z WF na ocenę?

K.R. Myślę, że trudno jest oceniać uczniów na lekcji WF. Mamy tutaj do czynienia z między innymi z ocenianiem umiejętności ucznia. Często dużą rolę odgrywa talent, predyspozycje. Osoba, która ma predyspozycje szybciej nauczy się danego ruchu. Osoba nie mająca talentu w tej dziedzinie będzie się jej wykonywać tę czynność trudniej. Dlatego należy oceniać nie tylko umiejętność, ale także wysiłek włożony w naukę danej umiejętności. Ta osoba, która ma talent i od razu wykonała ruch poprawnie, czy ona ma dostać lepszą ocenę, niż ktoś inny kto spędził przy tej czynności dziesiątki godzin, żeby się nauczyć? Moim zadaniem jest przede wszystkim rozwój kultury fizycznej wśród młodych ludzi, promowanie zdrowego stylu życia. Młody człowiek, który staje się dorosłym powinien wiedzieć, jak zadbać o swoje zdrowie i życie to dotyczy się później, także zachowaniu higieny pracy itp.

M.S. Czy pamięta Pani jakieś wydarzenia sportowe w SP 10, które szczególnie utkwiły w pamięci?

K.R. Niestety ale praktycznie odkąd pracuje trwała pandemia w szkole i nie mogliśmy zorganizować większych wydarzeń sportowych w SP 10

M.S. Czy jako nauczyciel WF widzi Pani różnicę w ćwiczeniu na lekcjach teraz i w przeszłości jeżeli tak to jaką?

K.R. Raczej nie, poza ciągle spadającą ogólną sprawnością fizyczną uczniów, ale niestety jak ja byłam w szkole to mówiono już o spadku ogólnej sprawności a z rocznika na rocznik odnotowujemy kolejne spadki. Kiedyś uczniowie osiągałi dużo lepsze wyniki niż teraz. I niestety nie są to puste słowa, ale poparte badaniami. Oczywiście nie mówimy tutaj o indywidualnych przypadkach, bo jak

doskonale wiemy rekordy dalej pobijane są w większości dyscyplin, ale chodzi taką zwykłą sprawność ogólną na całą grupę ćwiczebną, klasę itp. Osoby, które nie trenują.

M.S. Czy prowadzenie lekcji zdalnie z WF było trudnym zadaniem a jeśli tak, to dlaczego i w jaki sposób zachęcała Pani uczniów do lekcji?

K.R. Stałam przed trudnym zadaniem, był to mój pierwszy rok pracy w szkole i nagle zostaliśmy zamknięci w swoich domach. To był trudny czas dla nas nauczycieli, ale myślę, że jeszcze trudniejszy dla naszych uczniów. Na wychowaniu fizycznym potrzebujemy przede wszystkim większej przestrzeni, która służy do ćwiczeń, a tutaj nie mieliśmy jej prawie w ogóle, więc ciężko było wykonać niektóre ćwiczenia zwłaszcza te, które dotyczyły się nauki umiejętności w grach zespołowych. Zachęcałam uczniów do zainteresowania się sportem oraz do ćwiczeń poprzez prowadzenie lekcji teoretycznych zamiennie z lekcjami praktycznymi. W klasach prosiłam o wysyłanie zdjęć z podejmowanych własnych aktywności ruchowych.

M.S. Jakie są Pani zainteresowania poza sportem?

K.R. Podróże małe i duże 😊 Planszówki.

M.S. Z tego co Pani mówi, sport jest ważny w życiu, bo...(proszę dokończyć)

K.R. buduje nie tylko sylwetkę, ale także charakter.

M.S. Jakie ma Pani marzenia?

K.R. Marzenia..... Mam ich sporo. Część marzeń spełniona ale pojawiają się kolejne. Zdobyć Korony Gór Polski. Pójść na Camino. Podróż rowerem w Polsce i w Europie. W Polsce przejechać Green Velo, natomiast jeśli chodzi o Europę to nie mam jednej trasy ale chciałabym po prostu pojechać pociągiem np. do Niemiec, gdzie jest bardzo dużo tras rowerowych i tam z dzień po dniu przejeżdżać odcinek rowerem i zwiedzać tamtejsze okolice. Podróż po wybrzeżu Chorwacji i Czarnogóry, udało mi się tam już być, ale chciałabym bardzo to powtórzyć. Wierzę, że wszystkie marzenia uda mi się spełnić aczkolwiek pewnie nie od razu i na spełnienie niektórych będę potrzebowała kilku na może kilkunastu lat.

M.S. Jakie ma Pani rady dla młodych ludzi interesujących się sportem?

K.R. Żeby robili to co lubią. Pokonywali trudności i osiągalni kolejne cele. Żeby nigdy nie dali sobie wmówić, że ich zainteresowanie jest bez sensu albo nie ma przyszłości. Sukces nieraz przychodzi po wielu latach pracy i aktywności w danej tematyce.

Mam nadzieję, że wywiad się Wam spodobał i dowiedzieliście się, jak ważna jest w życiu każdego młodego człowieka aktywność fizyczna. Dziękuję bardzo Pani Klaudii za zaangażowanie i bardzo wyczerpujące odpowiedzi na pytania i za to, że zgodziła się wziąć udział w wywiadzie.

Wiosna – co się zmienia?

Zacznijmy od tego, że 21 marca jest pierwszy dzień wiosny. Niestety 1 kwietnia pogoda zrobiła nam małego psikusa, ponieważ zamiast pięknego słońca, zastaliśmy rano śnieg. Ale nie przejęliśmy się tym zbytnio.

Na nadejście wiosny, czekamy z wielką niecierpliwością. Jesteśmy szczęśliwi, patrząc na słońce i błękitne niebo. Czasami można zauważyć na drzewach pięknie rosnące kwiaty i cieszymy się z wiosennego deszczu. Uwielbiamy kolor żółtych żonkili i białych przebiśniegów, dlatego podczas spacerów patrzymy na zielone trawy, a wśród nich na cudne kwiaty. Kolor biały i różowy na drzewach zachwyca wszystkich, przez co czujemy ogromną radość i energię. Częściej się do siebie uśmiechamy. Wsłuchujemy się w śpiew ptaków i wypatrujemy te, które wracają do Polski, ponieważ robi się cieplej. Myślę, że każdy zauważył, choć mały znak, że wiosna do nas powraca.

Piękna pogoda zaprasza nas do wyjścia z domu i spotkania się ze znajomymi. Bardzo lubię ten czas, a Wy?



Ilustracja: Julia Śpiewak, kl. 8c

Uroczyście przysięgam, że knuję coś niedobrego

Huncwoci, czyli czwórka przyjaciół uczęszczająca do Hogwartu w latach 1971 do 1978 - Remus Lupin, Peter Pettigrew, Syriusz Black oraz James Potter. Lupin w wieku około 5 lat został zaatakowany przez Fenrira Greybacka, przez co stał się wilkołakiem. Po rozpoczęciu nauki w Hogwarcie, każdą pełnię spędzał w Wrzeszczącej Chacie. Jego sekret pozostał bezpieczny aż do piątego roku, wtedy jego przyjaciele odkryli, że jest wilkołakiem. W tym samym roku stali się niezarejestrowanymi animagami, aby móc wspierać Remusa podczas przemian. W późniejszym czasie ta umiejętność umożliwiła Syriuszowi ucieczkę z Azkabanu. James jako animag zmieniał się w jelenia, Syriusz w dużego, czarnego psa (często mylonego z Ponurakiem), a Peter w szczura.

Nadali sobie także pseudonimy nawiązujące do ich zwierzęcych form, James-Rogacz, Syriusz-Lapa, Peter-Glizdogon i Remus-Lunatyk. W każdą pełnię towarzyszyli Remusowi. Glizdogon jako szczur z łatwością dostawał się do konara Wierzby Bijącej i siadał na nim, by unieruchomić drzewo chroniące tajnego przejścia do chaty. Gdy byli zwierzętami, nie musieli się obawiać, że Lunatyk ich zaatakuje, bo wilkołaki atakowały tylko ludzi. W trakcie nauki Huncwoci, znając większość zakamarków i tajnych przejść Hogwartu stworzyli magiczną Mapę Huncwotów, która na ich ostatnim roku została skonfiskowana przez woźnego Filcha dzięki czemu w późniejszych latach trafiła w ręce bliźniaków Weasley-Freda i George'a, a następnie подарowana przez nich Harry'emu.

Po skończeniu Hogwartu James wziął ślub z rudowłosą Lily Evans, po czym zamieszkał wraz z nią w Dolinie Godryka. Razem z resztą przyjaciół dołączyli do Zakonu Feniksa, aby walczyć z Voldemortem i jego Śmierciożercami. W 1980 roku urodził mu się syn, Harry. Według przepowiedni Sybilli Trelawney miał on być wybranцем który pokona Voldemorta. „Oto nadchodzi ten, który ma moc pokonania Czarnego Pana... Zrodzony z tych, którzy trzykrotnie mu się oparli. A narodzi się, gdy siódmy miesiąc dobiegnie końca... A choć Czarny Pan naznaczy go jako równego sobie, będzie on miał moc, jakiej Czarny Pan nie zna...” I jeden z nich musi zginąć z ręki drugiego, bo żaden nie może żyć, gdy drugi przeżyje...

Gdy o przepowiedni dowiedział się Czarny Pan, chciał zamordować rodzinę Potter, więc w celu ochrony na ich dom, zostało rzucone zaklęcie Fideliusa, a strażnikiem tajemnicy został Glizdogon. Wkrótce zostali jednak zdradzeni przez Petera, który wydał ich Voldemortowi. 31 października zabici zostali James i Lily, jednak gdy Czarny Pan spróbował zabić Harrego

zaklęcie odbiło się i ugodziło Voldemorta niszcząc jego ciało. Syriusz, wiedząc kto odpowiada za zdradę przyszedł zemścić się na Glizdogonie, ten go jednak przechrztył i wrobił co skutkowało umieszczeniem Łapy w Azkabanie na kolejne 12 lat. Wszyscy uwierzyli, że jest winny a Petera uznano za zmarłego. Po wojnie zakończono działalność Zakonu, Remus został sam, więc wyjechał w podróż prowadząc skromne życie. Peter trafił do rodziny Weasley, w którym został nazwany Parszywkim.

W 1993 roku Syriusz odnalazł w gazecie zdjęcie rodziny Weasley podczas wakacji w Egipcie i rozpoznał na nim Glizdogona. Dzięki animagii umknął Dementorom i jako pierwszemu w historii udało mu się uciec z Azkabanu. W międzyczasie Remus Lupin dostał od Dumbledore'a posadę nauczyciela OPCM(Obrony Przed Czarną Magią). Pod koniec roku szkolnego Syriuszowi udało się złapać Parszywka, dzięki pomocy kota Hermiony, Krzywołapa i udowodnić Harremu, jego przyjaciółom i Lunatykowi, że jest niewinny. Nie przemyśleli jednak tego, że tej nocy był księżyc w pełni i wyszło na jaw, że Remus jest wilkołakiem, przez co musiał zrezygnować z posady.

W 1995 roku Glizdogon pomógł przy wskrzeszeniu Voldemorta, więc powróciło zagrożenie ze strony Śmierciożerców. Z tego powodu Dumbledore wznowił działanie Zakonu Feniksa, do którego ponownie przyłączyli się Syriusz oraz Remus. 18 czerwca 1996 Zakon przybył do Departamentu Tajemnic aby obronić Harrego przed Śmierciożercami. Tego dnia Syriusz został wepchnięty do zasłony śmierci przez swoją kuzynkę, Bellatrix Lestrange.(Zasłona śmierci-zasłona wisząca na kamiennym, lekko zniszczonym łuku w Sali Śmierci w Departamencie Tajemnic. Prawdopodobnie stanowiła materialną barierę pomiędzy światami żywych i umarłych).

Rok później odbyła się kolejna bitwa, tym razem na Wieży Astronomicznej Hogwartu, podczas której zabito Dumbledore'a. Po tym Śmierciożercy przejęli Ministerstwo i zapanowali nad światem czarodziejów, przez co Lupin oraz pozostali członkowie Zakonu musieli się ukrywać. Glizdogon trafił do Dworu rodziny Malfoy. Jakiś czas później schwytano i przyprowadzono tam Harry'ego, Hermionę i Rona. podarowana przez Voldemorta udusiła go.

Tak zakończyła się historia Huncwotów.

Opiekun gazety szkolnej „Wrzawa, strzał w 10” – Joanna Kearney

Redaktorzy:

kl. 8c - Alicja Sobieszek, Agata Wójcicka, Hanna Starczewska, Dominika Majcher, Tatiana Muzyczka, Amelia Szymańska, Agata Wójcicka, Julia Śpiewak, Natalia Pakos. Amelia Walenciejczyk, Marcin Laskowski, Łukasz Ganczarek, Igor Bujacz, Wiktor Pandey, Jakub Płóciniczak, Bartosz Leśniewski, Bartosz Poniński, Kacper Gaszyński, Staś Burns, Filip Halarewicz, Jan Buryś, Kacper Urban, Aleksandra Grzebyk, Zuzanna Słoń

kl. 8b - Natalia Baj, Zuzanna Kafka, Bartosz Młotkowski, Seweryn Wrona, Patrycja Stalska, Mykola Kushtyk, Michał Skąlecki